

Miała być bardzo łatwa przeprawa, a zakończyło się na horrorze ze szczęśliwym zakończeniem. Primavera Romy ograła w Trigorii przeciętne Ascoli, zdobywając bramkę na wagę trzech punktów w siódmej minucie doliczonego czasu gry. Giallorossi odnieśli tym samym dziewiąte ligowe zwycięstwo z rzędu.

Przed meczem nikt nie spodziewał się aż tak ciężkiego pojedynku z zespołem, który zajmuje ósme miejsce w tabeli. W końcu Giallorossi wygrali ostatnio na wyjazdach z Napoli i Juventusem, legitymowali się serią ośmiu ligowych wygranych, a w pierwszym meczu obydwu drużyn padł wynik 7-2 dla Romy. Trener De Rossi postanowił oszczędzić przed meczem z Juventusem całą ofensywę, stawiając na czwórkę rezerwowych. W środku pola zabrakło Vivianiego, w obronie odpoczywali Barba i Nego.

Mecz niespodziewanie od prowadzenia zaczęli goście. W 23 minucie Ricter dośrodkował na pierwszy słupek, a bramkę zdobył Ruzzier. Giallorossi odpowiedzieli jeszcze przed przerwą. W 37 minucie Nico Lopez uderzył w środek bramki, futbolówkę sparował golkeeper, ta trafiła pod nogi Fredianiego, który również przegrał pierwszy pojedynek z bramkarzem, jednak za drugim razem trafił już do siatki. Było to jego czwarte trafienie w czwartym ligowym meczu z rzędu. Do przerwy było 1-1. Po zmianie stron, zespół De Rossiego mógł objąć prowadzenie w 68 minucie. Grilli zagrał ręką w polu karnym, sędzia wskazał na jedenasty metr, ale pojedynek z bramkarzem przegrał niestety Verre. Zespół Romy grał do ostatnich sekund. W doliczonym czasie gry bliscy zdobycia gola byli Carboni i Leonardi. W piątej minucie doliczonego czasu gry jeden z piłkarzy Ascoli ponownie zagrał ręką w polu karnym. Do jedenastki podszedł tym razem Politano i pewnie pokonał golkipera gości. Giallorossi objęli prowadzenie w siódmej minucie doliczonego czasu. Mecz skończył się ostatecznie w 99 minucie. Dzięki wygranej Roma utrzymała pozycję lidera tabeli. Teraz Giallorossich czeka rewanżowy pojedynek finału Coppa Italia, który odbędzie się już w czwartek na Stadio Olimpico.

ROMA - ASCOLI 2-1 (1-1)

0-1 Ruzzier 23'

1-1 Frediani 37'

2-1 Politano 90 + 7' - kar.

ROMA (4-2-3-1): Pigliacelli - Sabelli, Orchi, Carboni, Ceccarelli - Cittadino, Verre - Nico Lopez (Politano 67'), F.Ricci (Terriaca 77'), Frediani (Spadari '82) - Leonardi

ASCOLI (4-3-3): Tubaro - Oddi, Scognamillo, Ciabattoni, Mania (Porfiri 72') - Caruso, Pietropaolo, Grilli - Giovannini (Cellucci 88'), Ricter (Gagnoli 54'), Ruzzier

Żółte kartki: Grilli (Ascoli)

Autor: abruzzi